

Helena Giebień

## **Białoruś między Wschodem a Zachodem. Zarys problemu**

### **Uwagi wstępne**

Współczesna Republika Białoruś stanowi interesujące pole badań. Od momentu uzyskania niepodległości w 1991 r., bacznie się przyglądano, jaką drogę rozwoju społeczno-politycznego Białoruś obierze. Ówczesna władza nastawiona była na przemiany demokratyczne w każdym aspekcie funkcjonowania państwa (trójpodział władzy, niezawisłość sądów, pozbawienie partii komunistycznej dominującej pozycji i roli decydenta). Dążąca na początku lat 90. XX w. do standardów zachodnioeuropejskich Białoruś powołała do życia instytucjonalno-prawne formy, które miały za zadanie odrodzić białoruskie wartości narodowe – język, świadomość narodową i historyczną, kulturę. Ponadto dążono do decentralizacji władzy, przemian gospodarczych (odejście od odgórnego planowania do wolnego rynku) oraz wielopartyjności.

Procesy kształtowania się tożsamości narodowej oraz określenie kierunku rozwoju państwa odbywały się bez bezpośredniego udziału społeczeństwa. Były raczej efektem zmian systemowych, związanych z ideą wolności politycznej, która miała miejsce w ZSRR w drugiej połowie lat 80. XX w. Białoruś od XV w. znajdowała się w sferze wpływów Rzeczypospolitej oraz Rosji. Bycie w orbicie wpływów najpierw Rosji carskiej a potem bolszewicko-komunistycznej istotnie wpłynęło na mentalność narodu białoruskiego, jego cywilizacyjne preferencje. Brak samodzielności, tradycji demokratycznych, niski poziom kultury politycznej społeczeństwa wpłynął na zmiany, które miały miejsce po 1989 r. Zmiany te odbywały się wyłącznie za sprawą elit politycznych i intelektualnych. Eugeniusz Mironowicz stwierdza:

Wielka lekcja demokracji, która rozpoczęła się na Białorusi w końcu lat osiemdziesiątych, ominęła w zasadzie przytłaczającą większość społeczeństwa. W dalszym ciągu pozostawało ono jedynie obiektem oddziaływania ze strony różnych ugrupowań politycznych, łatwe do manipulowania, bezkrytyczne wobec demagogii. Mechanizmy demokracji okazały się zbyt skomplikowane i obce, dlatego

powszechnie traktowano je tylko jako niezbyt sprawny instrument stanowienia władzy<sup>1</sup>.

Obywatele oczekiwali, że to władza zapewni im dobrobyt i sprawiedliwość. Kryzys gospodarczy, który miał miejsce po upadku ZSRR, bezrobocie, korupcja, niepewność jutra budziły w Białorusinach strach i pragnienia stabilizacji, nie w odległej perspektywie, tylko natychmiast. Aleksander Łukaszenko (ówczesny kandydat na prezydenta) był osobą, która obiecała Białorusinom zbudowanie uczciwego państwa, zapewnienie stabilizacji, sprawiedliwości społecznej, walkę z korupcją, zapewnienie pracy każdemu, itp. W wyborach oddano na niego 81% głosów.

Po objęciu fotela prezydenta przez Aleksandra Łukaszenkę, priorytety polityki wewnętrznej i zagranicznej zostały zmodyfikowane, procesy demokratyczne zahamowane. Proces umacniania władzy, przejęcia kontroli nad całym państwem, ograniczanie czy też likwidacja niezależnych mediów, podporządkowanie władzy sądowniczej i parlamentu (fasadowość trójpodziału władzy) stały się rzeczywistością państwa.

Dnia 14 III 1994 r. uchwalono Konstytucję Republiki Białoruś, która prawnie umocowała niezależność państwa, ustanowiła prawa i wolności obywateli. W dniu 15 V 1995 r. wraz z wyborami do Rady Najwyższej odbyło się republikańskie referendum. Obywatele Białorusi odpowiedzieli na cztery pytania: czy popierają politykę prezydenta zmierzającą do zacieśnienia więzi z Rosją; czy chcieliby, aby język rosyjski, obok białoruskiego, był językiem państwowym; czy akceptują zmianę białoruskich symboli narodowych; czy wyrażają zgodę na rozwiązanie Rady Najwyższej przez prezydenta, gdyby naruszyła ona konstytucję. „Za” głosowało 83% wyborców<sup>2</sup>. Wyniki głosowania dobitnie świadczyły o poparciu społecznym polityki prezydenta, od którego oczekiwano wprowadzenia porządku oraz zapewnienia „radzieckiego dobrobytu”.

Na przełomie lata i jesieni 1996 r. zaostrzył się konflikt w związku z podziałem uprawnień między prezydentem a Radą Najwyższą Republiki. Dnia 24 XI 1996 r. odbyło się drugie referendum. Dotyczyło ono zmian w konstytucji z 1994 r. Za zmianami w konstytucji opowiedziało się 70,45% wyborców. Obywatele także opowiedzieli się przeciw swobodnej, bez ograniczeń, sprzedaży i kupna ziemi oraz przeciw odwołaniu kary śmierci<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> E. Mironowicz, *Białoruś*, Warszawa 1999, s. 225.

<sup>2</sup> *Республиканский референдум 14 мая 1995 года. Сообщение Центральной комиссии Республики Беларусь по выборам и проведению республиканских референдумов. Об итогах голосования на республиканском референдуме 14 мая 1995 года*, <http://www.rec.gov.by/sites/default/files/pdf/Archive-Referenda-1995-Soob.pdf> (5 V 2017).

<sup>3</sup> *Республиканский референдум 24 ноября 1996 года. Сообщение Центральной комиссии Республики Беларусь по выборам и проведению республиканских референдумов. Об итогах голосования на республиканском референдуме 24 ноября 1996 года*, <http://www.rec.gov.by/sites/default/files/pdf/Archive-Referenda-1996-Soob.pdf> (5 V 2017).

Zgodnie z nowelizacją Konstytucji Prezydent jest głową państwa, gwarantem Konstytucji, praw i wolności człowieka oraz obywatela. Przewodniczącym władzy wykonawczej jest Premier Rządu. Utworzony został pion władzy podporządkowany prezydentowi. Struktura ta zawiera organy wykonawcze oraz regulacyjne, jak w centrum, tak i w obwodach.

Kolejne referendum z 17 X 2004 r. ostatecznie umocniło władzę A. Łukaszenki – zmiany w konstytucji dotyczyły zniesienia limitu kadencji prezydenta. Według oficjalnego komunikatu CKW 79,42% uprawnionych do głosowania poparło zmiany w konstytucji Białorusi<sup>4</sup>. Od momentu zniesienia limitu kadencji A. Łukaszenko jest jedynym prezydentem, którzy rządzi Białorusią już dwadzieścia trzy lata.

Spółeczeństwo białoruskie oddało w ręce jednej osoby praktycznie bezgraniczną władzę. Oczywiście można polemizować na temat samych wyborów, które, w opinii zagranicznych ekspertów, przebiegały z licznymi naruszeniami. Jednak warto zwrócić uwagę na to, że Białorusini *en masse* nie sprzeciwili się zaistniałym zmianom, poza przedstawicielami opozycji rządowej.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie dokonywanych przez Białoruś wyborów między wschodnim sąsiadem – Rosją a Zachodem<sup>5</sup>, w takich aspektach funkcjonowania państwa jak: gospodarka, polityka, aspekt militarny (bezpieczeństwo), kwestia tożsamości narodowej.

Będąca pod wpływem cywilizacji zachodniej oraz w dużej mierze rosyjsko-prawosławnej, Białoruś trudno jest dokonywać jednoznacznych wyborów. Zgodnie z polityką „wielowektorowości” dla Białorusi Rosja jest ważnym strategicznym partnerem, jak również poszczególne państwa zachodnie (szczególnie zależy jej na współpracy w sferze ekonomicznej).

## Gospodarka Białorusi

W naszym państwie mówimy *gospodarka* – mamy na myśli *państwo*. Mówimy *państwo* – mamy na myśli *gospodarka*<sup>6</sup>.

Krajową gospodarkę białoruski rząd określa jako „społecznie zorientowaną gospodarkę rynkową”. Problem polega na tym, że białoruska gospodarka rynkowa

<sup>4</sup> Республиканский референдум 17 октября 2004 года. Постановление Центральной комиссии Республики Беларусь по выборам и проведению республиканских референдумов 21 октября 2004 г. No 268, <http://www.rec.gov.by/sites/default/files/pdf/Archive-Referenda-2004-Post268.pdf> (5 V 2017).

<sup>5</sup> W danym artykule pisząc o Wschodzie mam na myśli Rosję, natomiast o Zachodzie – państwa Unii Europejskiej.

<sup>6</sup> Я. Романчук, *Поиски лучшей доли. Сколько государства должно быть в экономике страны?*, <http://bramaby.com/ls/blog/bel/6074.html> (6 V 2017).

nie ma nic wspólnego z zachodnim modelem gospodarki rynkowej, ponieważ w dużej mierze zarządza nią państwo. Sektor przemysłowy prawie w całości jest kontrolowany przez państwo. Ok. 85% produkcji przemysłowej wytwarzają przedsiębiorstwa podlegające państwowym organom kierowniczym oraz miejscowym władzom. Jeśli chodzi o efektywność organizacji prywatnych, które zajmują się produkcją przemysłową, to jest ona na wyższym poziomie, niż podległych państwu przedsiębiorstw<sup>7</sup>. Własność państwowa gospodarki rynkowej na Białorusi stanowi około 53%. Ekspertki także podkreślają, że państwo posiada udziały w większości spółek akcyjnych, stanowiących prywatną formę własności. Czołowa pozycja państwa w gospodarce powoduje, że 75% PKB wytwarzają przedsiębiorstwa będące własnością publiczną<sup>8</sup>. Były doradca ekonomiczny parlamentu białoruskiego (w latach 1992-1994), współcześnie niezależny polityk Leonid Złotnikow także podkreśla, że na Białorusi „nie istnieje wolna gospodarka rynkowa”<sup>9</sup>, porównuje ją do „niemieckiego modelu socjalizmu” panującego w Niemczech w latach 30. ubiegłego wieku. Istota tego systemu polegała na tym, że własność państwowa dominowała nad prywatną, scentralizowany aparat biurokratyczny przeważał w zarządzaniu systemem gospodarczym a władza polityczna realizowała program antykapitalistyczny. W swojej analizie L. Złotnikow udowadnia, że Białoruś realizuje taki właśnie model<sup>10</sup>.

Relacje z Rosją w sferze ekonomicznej nie należą do łatwych<sup>11</sup>, ponieważ w zamian za bycie na warunkach „uprzywilejowanych” Białoruś powinna odpłacać swoją lojalnością i wspierać stronę rosyjską na arenie międzynarodowej. Moskwa przy każdej okazji podkreśla, że wspierała i nadal będzie wspierać Białoruś tak gospodarczo, jak i w innych aspektach (np. politycznych, militarnych). Podała, że udzieliła Mińskowi ponad 6 mld kredytów na różne potrzeby a coroczna bezcłowa dostawa ropy w okresie 2011-2015 wynosiła od 18 mln do 23 mln ton (kosztem rosyjskiego budżetu)<sup>12</sup>. Z kolei Międzynarodowy Fundusz Walutowy we wrześniu 2016 r. pomoc dla białoruskiej gospodarki ze strony Rosji ocenił na 106 mld USD (w okresie 2005-2015). Na przestrzeni lat rosyjskie wsparcie

<sup>7</sup> Д. Заяц, *Госсектор Беларуси: доминирующий и низкоэффективный*, 6 IX 2012, <https://news.tut.by/economics/309199.html> (22 VI 2017).

<sup>8</sup> H. Borko, *Gospodarka Białorusi między Wschodem a Zachodem*, 23 XI 2015, <http://archiwum.gf24.pl/gospodarka-bialorusi-miedzy-wschodem-a-zachodem/> (25 VI 2017).

<sup>9</sup> L. Złotnikow, *Białoruski model ekonomiczny – forma, treść, efektywność*, [w:] *Białoruś, dalsza droga do demokracji*, red. M. Iwanow, Wrocław 2011, s. 61.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 59-73.

<sup>11</sup> Por. A. В. Тихомиров, *Внешняя политика Республики Беларусь в 1991-2011 гг.*, Минск 2014, s. 105-129.

<sup>12</sup> И. Ткачёв, А. Фейнберг, *Скрытый счет на \$100 млрд: как Россия содержит белорусскую экономику*, <http://www.rbc.ru/economics/02/04/2017/58e026879a79471d6c8aef30> (12 VI 2017).

wynosiło od 11% do 27% białoruskiego PKB<sup>13</sup>. Jednak w ostatnich latach pomoc ze strony Rosji zaczyna maleć, niepokoi to stronę białoruską. Przyczyn można się dopatrywać m.in. w braku politycznego posłuszeństwa A. Łukaszenki<sup>14</sup>, Moskwa zaczyna ograniczać pomoc finansowo-gospodarczą, np. zmniejsza dostawy ropy, podnosi ceny na gaz, zmniejsza zakup białoruskich towarów przemysłowych. Warto podkreślić, iż nawet ze względu na takie ograniczenia i „trudną przyjaźń” stosunki między państwami pozostają na dobrym, stabilnym poziomie. Rosja nadal pozostaje dla Białorusi ważnym strategicznym partnerem<sup>15</sup>.

Białoruscy niezależni eksperci zwracają uwagę na to, że państwo powinno znaleźć sposób na zmniejszenie rosyjskich wpływów w sferze gospodarki i nie tylko. Uważają, że główną częścią składową rosyjskiej strategii jest wywieranie

<sup>13</sup> Według danych banku państwowego Białorusi w latach 2010-2015 bezpośrednio inwestycje Rosji w gospodarkę Białorusi wynosiły od 57% do 64% ogólnych wkładów zagranicznych w państwo. Przy czym bezpośrednio inwestycje Rosji w Białoruś maleją, o czym świadczą dane rosyjskiego banku centralnego – skumulowane inwestycje netto osiągnęły swój szczyt w 2010 r. (wynosiły 5,6 mld USD), natomiast w 2016 r. stanowiły 3,4 mld USD. Rosyjscy eksperci podkreślają, że Białoruś jest liderem rosyjskich bezpośrednich inwestycji wśród krajów Euroazjatyckiej Unii Gospodarczej. Było to możliwe dzięki zakupowi przez „Gazprom” firmy „Bieltransga”, w którą rosyjski koncern zainwestował 5 mld USD w latach 2007-2011. Do innych rosyjskich projektów należą inwestycje w oddziały Vnesheconombanku (ВЭБ) i MTS (bank i sieć komórkowa) oraz w główny rurociąg „Transnieft” i rafinerie w Mozyrzju. Zob.: И. Ткачѳв, А. Фейнберг, *Скрытый счет...*, *op.cit.* W 2017 r. łączna kwota płatności Białorusi wobec zagranicznych i krajowych wierzycieli wynosi 3,6 mld USD (łączyny dług na dzień 1 I, w wysokości 13,5 mld USD). Federacja Rosyjska wyraziła zgodę na refinansowanie długu Białorusi w wysokości 800 mln USD, a zobowiązała się również do udzielenia nowego między państwowego kredytu w wysokości do 1 mld USD. Rosja nadal pozostaje głównym partnerem handlowym Białorusi, w 2015 r. przypadało na nią 39% wartości białoruskiego handlu zagranicznego. Zob. też: *Вадим Иоусуб: В 2017 году экономика Беларуси останется в рецессии*, 22 XII 2016, <https://charter97.org/ru/news/2016/12/22/235258/> (22 VI 2017).

<sup>14</sup> Białoruś stosuje kontr sankcje w stosunku do Rosji (np. Białoruś w 2014 r. wprowadziła na granicy z Rosją kontrolę transportu towarowego, ale już w 2015 r. odstąpiła od niej). Także w 2014 r. strona białoruska przywróciła strefę graniczną z Rosją, która w lutym 2017 r. utworzyła strefę graniczną od strony obwodu smoleńskiego w odpowiedzi na zniesienie przez Białoruś obowiązku wizowego dla obywateli 80 państw), nie wspiera jej polityki wobec Ukrainy. A. Łukaszenka określił wojnę w Donbasie jako walkę o niezależność „bratniej Ukrainy”, dodając, że „nie możemy dopuścić do tego, abyśmy teraz musieli walczyć o niepodległość”. Zob. np.: А. Распопова, *Белоруссия ищет контрабанду в пробках*, 8 XII 2014, [https://www.gazeta.ru/auto/2014/12/08\\_a\\_6333193.shtml](https://www.gazeta.ru/auto/2014/12/08_a_6333193.shtml) (21 VI 2017). И. Сидоркова, М. Ходаренко, *Россию и Белоруссию разделила зона*, 1 II 2017, <https://www.gazeta.ru/army/2017/02/01/10504535.shtml> (21 VI 2017). Е. Бетлий, *Украина-Беларусь: возможно ли сотрудничество в обход РФ*, 13 VI 2016, <http://www.eurointegration.com.ua/rus/articles/2016/06/13/7050503/> (22 VI 2017).

<sup>15</sup> *Советание по приоритетам внешней политики Беларуси на современном этапе*, 11 VII 2017, [http://president.gov.by/ru/news\\_ru/view/soveschanie-po-prioritetam-vneshnej-politiki-belarusi-na-sovremennom-etape-16653/](http://president.gov.by/ru/news_ru/view/soveschanie-po-prioritetam-vneshnej-politiki-belarusi-na-sovremennom-etape-16653/) (22 VII 2017).

dalszego ekonomicznego oraz informacyjnego wpływu na białoruskie władze. Nie wykluczają, że rosyjska strona może przedsięwziąć odpowiednie środki skierowane na pogorszenie sytuacji w konkretnych przedsiębiorstwach lub w konkretnych regionach w celu destabilizacji państwa<sup>16</sup>. Scenariusz wydarzeń wydaje się być realistyczny, pod warunkiem całkowitego „nieposłuszeństwa” ze strony głowy państwa. Rosja, jak pokazują wydarzenia na Ukrainie, skutecznie stosuje metodę kija i marchewki.

Polski ekspert, ekonomista Henryk Borko, twierdzi, że to nie Rosja, a Unia Europejska przeznaczająca znaczne środki dla Białorusi na cele rozwojowe:

Udział Komisji Europejskiej i państw członkowskich UE w takiej pomocy dla RB wynosi około 50 proc., USA – 26 proc. Znaczne środki wpływają przez krajowe programy współpracy, ale również przez niektóre organizacje międzynarodowe. W różnych latach Białoruś otrzymywała od UE do 60-80 proc. środków pomocy bezpośrednio oraz przez instytucje międzynarodowe. Na lata 2014-2017 priorytet tworzą: integracja społeczna, środowisko, rozwój regionalny<sup>17</sup>.

Białoruś bierze także udział w programach współpracy transgranicznej z Litwą, Łotwą i Polską. Jako kraj członkowski programu Partnerstwa Wschodniego posiada dostęp do wewnętrznych programów UE. Pomoc jaka jest przewidziana w realizacji programów wynosi 250-300 mln USD przy całkowitym rocznym budżecie ok. 80-90 mln USD<sup>18</sup>.

Bez względu na pomoc czy ze strony Rosji, czy ze strony Unii Europejskiej, bez gruntownych reform gospodarka państwa pograży się jeszcze bardziej w dotkliwym dla obywateli kryzysie. A. Łukaszenko jednak pozostaje nieugięty, jeśli chodzi o zmiany (reformy) w państwie, wprost zwraca się do rządu:

(...) Panowie (i ci, którzy są obok was), nie spodziewajcie się żadnych reform, jakiegokolwiek prywatyzacji. Nie spodziewajcie się, że jutro puścimy wodze i podzielimy wszystko, jak w sąsiednich krajach, a każdy z was położy łapę na jakiejś części majątku narodowego. Dopóki jestem prezydentem, to się nie wydarzy. Zadaniem ministerstwa handlu jest regulowanie cen, a nie orientowanie się na konkurencję. To umiecie i musicie robić. I żadni reformatorzy z MFW nie są dla was prawem. Wy macie kontrolować ceny<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Zob.: А. Сивицкий, Ю. Царик, *Односторонние действия Российской Федерации в отношении Республики Беларусь в 2017 году. Оценка урозовь*, Минск [11 января] 2017.

<sup>17</sup> H. Borko, *Gospodarka Białorusi...*, *op.cit.*

<sup>18</sup> *Ibidem.*

<sup>19</sup> *Łukaszenka nie uratuje „rodowych sreber”?* Białoruś przystępuje do prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw, 21 IV 2017, <https://kresy24.pl/lukaszenka-nie-uratuje-rodowych-sreber-bialorus-przystepuje-do-prywatyzacji-panstwowych-przedsiębiorstw/> (25 VI 2017).

Uregulowanie cen, modernizacja państwowych przedsiębiorstw bez gruntownych reform (w tym dopuszczenia konkurencyjności i prywatyzacji), nie uratuje białoruskiej gospodarki przed upadkiem<sup>20</sup>.

Działania rządu białoruskiego w sferze gospodarczej pokazują jak próbuje balansować między Moskwą a Brukselą z zamiarem zyskania pomocy i korzyści od jednej i drugiej strony. Złagodzenie polityki ze strony UE wobec Mińska daje szansę na rozwój dalszych działań pomocowych. Jak na ocieplenie relacji w danej dziedzinie zareaguje Rosja (z którą odbywają się niełatwe negocjacje w sprawie cen na gaz i która nie chce tracić Białorusi z orbity swoich bezpośrednich wpływów)? Podczas wizyty w USA zastępca ministra spraw zagranicznych Białorusi Oleg Krawczeko podkreślił, iż wybór między Wschodem a Zachodem jest dla Białorusi niekorzystny:

My rzeczywiście wierzymy, że jest możliwe i to i tamto [chodzi o współpracę ze Wschodem i Zachodem – przyp. H.G.]. Białoruś jest zainteresowana handlem w dużych ilościach, inwestycjami i współpracą we wszystkich kierunkach z państwami zachodnimi. Wierzę, że może to się odbyć bez uszczerbku w naszych stosunkach z Rosją<sup>21</sup>.

## Polityka Białorusi

Głowa państwa A. Łukaszenka umiejętnie balansuje między Rosją a Zachodem, co niejednokrotnie było podkreślane. W polityce zagranicznej dominuje wspomniana wcześniej „wielowektorowość”. Prezydent w lipcu 2017 r. podczas narady z rządem w sprawie współczesnych priorytetów polityki zagranicznej państwa podkreślił:

W dniu dzisiejszym dla wzmocnienia autorytetu kraju musimy poszerzyć krąg partnerów biznesowych i zaufanych sojuszników. Nie kłócić się, nie konfliktować, a przyjaźnić się ze wszystkimi. Zasadniczo istotne jest, by na równi rozwijać współpracę ze Wschodem i Zachodem, nie dokonując między nimi wyboru. Nawiązywać kontakty należy wszędzie, żeby nas poznawali, rozumieli i w efekcie przyjmowali. Tylko wówczas, z pewnością, możemy liczyć na wzajemne wygodne relacje<sup>22</sup>.

<sup>20</sup> Рог.: Л. Злотников, *Модернизационная эпопея приведет к краху всей экономики Беларуси*, 6 VII 2017, <https://charter97.org/ru/news/2017/7/6/255485/> (20 VII 2017).

<sup>21</sup> Кравченко: *Беларусь не хочет выбирать между Западом и Востоком*, 11 V 2017, <https://ej.by/news/politics/2017/05/11/kravchenko-belarus-ne-hochet-vybirat-mezhdu-zapadom-i-vostokom.html#> (26 VI 2017).

<sup>22</sup> *Совещание по приоритетам внешней политики Беларуси на современном этапе*, 11 VII 2017, [http://president.gov.by/ru/news\\_ru/view/soveschanie-po-prioritetam-vneshnej-politiki-belarusi-na-sovremennom-etape-16653/](http://president.gov.by/ru/news_ru/view/soveschanie-po-prioritetam-vneshnej-politiki-belarusi-na-sovremennom-etape-16653/) (25 VII 2017).

W tej optymistycznej wizji Łukaszenko zapomniał wspomnieć o rzeczywistości – Rosja<sup>23</sup> oraz Zachód<sup>24</sup> mają pewne oczekiwania wobec Białorusi, które nie zawsze są akceptowane i tym bardziej realizowane przez Mińsk. Należy jednak podkreślić, iż dotychczas prezydentowi udawało się wykorzystać w swoich interesach jak Rosję, tak UE. Podobnie jak we współpracy gospodarczej, w politycznej Rosja nadal pozostaje strategicznym sojusznikiem Białorusi, z którą wspólnie realizuje uzgodnioną politykę zagraniczną i w sferze bezpieczeństwa. Prezydent RB wspominał także o sfinalizowanym projekcie utworzenia Euroazjatyckiej Unii Celnej, która daje możliwości realizacji polityki gospodarczej, bezpieczeństwa i in.

Mówiąc o zachodnim wektorze polityki, głowa państwa podkreślała, iż są „konstruktywne postępy”, na które się złożyły starania obu stron. Wypowiedzi Łukaszenki odnośnie Zachodu odwołują się do kwestii gospodarczych i bezpieczeństwa:

(...) Wiele razy powtarzałem, że potrzebujemy silnej Unii Europejskiej, jak ekonomicznie, tak i politycznie. UE – jest to potężna, jedna z filarów wielobiegunowego świata. To mówi wszystko. (...) Musimy dosłownie wgrzyźć się w rynek europejski, który jest najbardziej wypłacalnym i zaawansowanym technologicznie<sup>25</sup>.

Według politologa, wykładowcy Instytutu Stosunków Międzynarodowych oraz Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego, Vytisa Jurkonisa A. Łukaszenka już dawno podjął decyzję, z kim chce mieć przyjazne stosunki. Podobnie do części rosyjskich oraz polskich ekspertów uważa, że „Łukaszenka chce wykorzystać Rosję i Zachód, dlatego stara się być sojusznikiem ich obu. Łukaszenka od Zachodu oczekuje kredytów, tak samo, jak i od Rosji, dlatego tak manewruje między państwami”<sup>26</sup>. Po raz kolejny przekonujemy się, że aspekt ekonomiczny w relacjach Białorusi z innymi państwami stanowi przede wszystkim czynnik decydujący.

Prezydent Białorusi pod koniec grudnia 2016 r. nie wziął udziału w szczycie Unii Eurazjatyckiej w Sankt-Petersburgu<sup>27</sup>. Od dłuższego czasu można zaobser-

<sup>23</sup> Przy próbach uzyskania przez Łukaszenkę większej niezależności, Rosja wysłała „sygnały ostrzegawcze”. Pojawiają się także spekulacje o krymskim scenariuszu dla Białorusi.

<sup>24</sup> Zachód oczekuje od Łukaszenki przestrzegania praw człowieka, przeprowadzenia reform w każdym aspekcie funkcjonowania państwa. Obejmując Białoruś programem „Partnerstwo Wschodnie” Unia Europejska liczy na wewnętrzne demokratyczne przemiany w państwie. Pozycja pionu białoruskiej władzy w stosunku do programu PW jest jednoznaczna – potrzebują stabilnej współpracy gospodarczej, nie politycznej (o tym niejednokrotnie mówił A. Łukaszenka w swoich przemówieniach).

<sup>25</sup> *Совещание по приоритетам внешней политики Беларуси...*, *op.cit.*

<sup>26</sup> H. Adamowicz, *Manewry dyktatora Łukaszenki między Rosją a Zachodem*, 7 II 2017, <http://kurierwilenski.lt/2017/02/07/manewry-dyktatora-lukaszenki-miedzy-rosja-a-zachodem/> (25 VII 2017).

<sup>27</sup> E. Егорова, „У Путина остался один союзник”: *неприезд Лукашенко в Петербург вызвал кривотолки. Демарш Батьки связывают с „газовой войной”*, 26 XII 2016, <http://www.mk.ru/print/article/1576510/> (27 VII 2017).



wować, iż władze Białorusi starają się ułożyć lepsze stosunki z Zachodem i stawiają opór rosyjskim planom rozmieszczenia bazy sił powietrznych na Białorusi<sup>28</sup>. Rosja oczekuje od Białorusi bardziej aktywnego wsparcia jej interesów na Zachodzie w zamian za utworzenie wspólnego rynku gazu (podczas posiedzenia Rady Ministrów Unii Państwowej premier RF Dmitrij Miedwiediew potwierdził gotowość państwa do pracy nad utworzeniem wspólnego rynku gazowego w ramach Euroazjatyckiej Unii Celnej – EUC). Oczekiwania rosyjskiej strony pozostają bez zmian – w zamian za tanie nośniki energii w ramach EUC pozostali członkowie aliansu mają być lojalnymi partnerami Rosji. W stosunku do Białorusi mówi wprost: Rosja chciałaby widzieć bardziej aktywną rolę Białorusi w wspieraniu rosyjskich interesów na Zachodzie, w tym także – uznanie przynależności Krymu do Rosji<sup>29</sup>.

A. Łukaszenko próbuje wynegocjować u Rosji wygodne dla siebie warunki w kwestiach polityczno-gospodarczych. Rosja na ocieplenie stosunków Białorusi z Zachodem i konkretne działania w tym kierunku bez uzgodnienia z nią reaguje niezadowolaniem i kontratakiem<sup>30</sup>.

## Kultura oraz tożsamość narodowa Białorusinów

W ujęciu Samuela Huntingtona o tożsamości ludzi decydują przede wszystkim tradycyjne wartości, takie jak język, pochodzenie, religia, obyczaje, historia, instytucje społeczne, które są charakterystyczne i odmienne dla każdej z cywilizacji. Kształt systemu politycznego danego państwa, stabilność ekonomiczna (sukcesy i porażki) w dużej mierze zależą od kultury, która w nim funkcjonuje.

Białoruś, jak słusznie zaznacza Ryszard Radzik, zdecydowaną część swojej historii stanowiła typowy obszar kulturowego pogranicza:

Przez pierwsze kilka wieków swoich dziejów należała do bizantyjskiego kręgu kulturowego. W ramach Rzeczypospolitej podlegała coraz większym wpływom kultury łacińskiej, a od końca XVI (...) znalazła się jednoznacznie w orbicie Europy rozumianej w jej węższym, łacińskim rozumieniu<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> А. Никольский, *Белоруссия закупила в России 12 истребителей Су-30СМ*, <https://www.vedomosti.ru/politics/articles/2017/06/20/695248-belorussiya-zakupila-istrebitelei> (28 VII 2017).

<sup>29</sup> „Россия в обмен на газ ждёт от Белоруссии политической поддержки, а её нет”, <https://eadaily.com/ru/news/2017/06/19/rossiya-v-obmen-na-gaz-zhdyot-ot-belorussii-politicheskoy-podderzhki-a-eyo-net> (28 VII 2017).

<sup>30</sup> Zob. przypis 14.

<sup>31</sup> R. Radzik, *Kulturowo-cywilizacyjna tożsamość społeczeństwa Białorusi*, [w:] *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. I. Topolski, Lublin 2009, s. 39.

O cywilizacyjnej dychotomii Białorusi pisze także Zdzisław Julian Winnicki, który zaznacza, że współczesne państwo białoruskie charakteryzuje występowanie „kulturowo-ludzkich nośników wartości dwu głównych cywilizacji: rosyjsko-prawosławnej oraz zachodniej (...)”<sup>32</sup>. Czyli, w myśl Huntigtona, Białoruś jest państwem *cywilizacyjnie rozszczepionym*. Obraz kulturowy Białorusi dopełnia jeszcze dziedzictwo czasów sowieckich, albowiem w społeczeństwie białoruskim nie ma zgody co do jednoznacznej oceny „radzieckiego dziedzictwa”, niewątpliwie wpływa to na postrzeganie rzeczywistości polityczno-gospodarczej i dokonywanie wyborów przez obywateli Białorusi. Zwraca na to uwagę białoruski socjolog Aleh Manajew (założyciel niezależnego ośrodka badań społecznych NISEPI), który podkreśla, iż społeczeństwo białoruskie nadal utożsamia się z sowiecką mentalnością, ponieważ udziela poparcia A. Łukaszence:

Jeśli większość Białorusinów mówi, że utożsamia się z rosyjską kulturą, mają na myśli nie tylko Rosję Puszkina i Dostojewskiego, ale też sowiecką mentalność, gdzie państwo odpowiada za życie obywateli, liczy się stabilna praca, płaca, edukacja i ochrona zdrowia, w zamian za co obywatel nie uczestniczy w polityce. Łukaszienka jest przedstawicielem właśnie tych Białorusinów<sup>33</sup>.

Na dane zjawisko zwraca uwagę kolejny niezależny badacz z Mińska Jerzy Waszkiewicz, który zaznacza, iż będąc pod wpływem sowieckiej kultury Rosji, zrusyfikowani Białorusini na początku lat 90. ubiegłego stulecia nie stworzyli znaczącego ruchu kulturalnego. Wręcz stwierdza, zresztą słusznie, że Białoruś nadal

pozostawała w roli biorycy, który przyswajał wzory pochodzące z kulturalnego obszaru Rosji. W tych warunkach odwoływanie się wyłącznie do narodowych uczuć i interesów było nieskuteczne. (...) Czynniki materialno-ekonomiczne zawsze wpływały na postawy Białorusinów bardziej niż narodowe i społeczne, co było i nadal pozostaje uwarunkowaną historycznie cechą szczególną społeczeństwa białoruskiego. Dobrobyt zawsze był dla tej społeczności ważniejszy od wolności i niepodległości. Nawiązujące do materialnych warunków życia hasła socjalne zawsze były bardziej popularne wśród Białorusinów niż hasła narodowe<sup>34</sup>.

Przytoczone wyżej rozważania, zarówno polskich jak i białoruskich badaczy tematu, zarysowują obraz cech narodowych Białorusinów, którzy tkwią we wspo-

<sup>32</sup> Z. J. Winnicki, *Ideologia państwowa Republiki Białoruś – teoria i praktyka projektu. Analiza politologiczna*, Wrocław 2013, s. 46.

<sup>33</sup> M. Wyrzykowska, *Białorusini czują się Sowietami*, „Newsweek” 21 IX 2012, <http://www.newsweek.pl/swiat/bialorusini-czuja-sie-sowietami,96306,1,1.html> (27 VII 2017). W 2006 r. badania NISEPI ujawniły, że 52% Białorusinów określiła siebie jako ludzi radzieckich.

<sup>34</sup> J. Waszkiewicz, *Rozwianie mitów – współczesne białoruskie refleksje nad własną tożsamością*, „Studia Białorutenistyczne” 2013, nr 7, s. 84.

mnianej dychotomii cywilizacyjnej. Nawet kwestia języka nie jest jednoznacznie rozstrzygnięta – Białoruś jest państwem dwóch języków urzędowych (rosyjskiego i białoruskiego, z korzyścią dla pierwszego). Białoruską dwujęzyczność można traktować różnie: z jednej strony stanowi przejaw zacofania narodowego Białorusinów (chętnie porzucili swój język na rzecz rosyjskiego), z drugiej strony można w tym dostrzec przejaw wielokulturowości i wieloetniczności, która stanowiła ich cechą narodową od wielu stuleci<sup>35</sup>. Należy podkreślić, iż po aneksji Półwyspu Krymskiego przez Rosję i wojnie w Donbasie, białoruskie władze zwiększyły swoje zainteresowanie językiem białoruskim. Prezydent A. Łukaszenko rekomendował zwiększenie liczby godzin wykładowych języka białoruskiego w szkołach, a władze Mińska poparły zamysł, by na wszystkich budynkach, znajdujących się na liście zabytków, napisy na reklamach i szyldach były tylko w języku białoruskim.

Białoruski artysta i kulturoznawca Sierhiej Chareuski uważa, że zdolność Białorusinów do kolaboracji, oportunizm i zgodność<sup>36</sup> jest zapisana w kodzie kulturowym narodu białoruskiego, ponadto uważa, że charakterystyczną cechą narodu białoruskiego jest „merkantylność ludzi na cudzym utrzymaniu” – czyli chęć posiadania wszystkiego za darmo<sup>37</sup>. Wspomniany autor jednak dostrzega możliwości i szansę na „westernizację” Białorusinów, która może przyczynić się do „wyrwania się” z poczucia tymczasowości bytu.

Wśród Białorusinów zdania na temat własnej tożsamości narodowej są podzielone. Część uważa, że na Białorusi brakuje społeczeństwa obywatelskiego, a sama zbiorowość etniczna jest „niedokształcona” jako nowoczesny naród. Zwrócił na to uwagę już nieżyjący białoruski pisarz Wasyl Bykau, który twierdził, że Białorusini są raczej manipulowanym elektoratem niż narodem. Postrzegali społeczeństwo jako etniczny substrat, z którego, w perspektywie czasowej, może wyłonić się naród. Dziennikarka Swiatłana Kalinkina także podkreśla brak białoruskiej tożsamości: „Mimo wszystko ‘Białoruś’ jako samoświadomość właściwa nie jakimś poszczególnym ludziom, ale społeczeństwu jako całości – to, wydaje mi się, nie nastąpiło jeszcze. (...) Białorusini nie czują się narodem samowystarczalnym. Czują się ‘przy kimś’: przy Rosji albo przy Europie. Przy kimś”<sup>38</sup>. Trwanie „przy kimś” jest wygodne dopóty, dopóki przynosi realne korzyści – ekonomiczne, polityczne etc., dlatego możemy zaobserwować, jak władze białoruskie wykorzystują sytuację i nastroje polityczne w Rosji i na Zachodzie dla własnych interesów. Z kolei działacz narodowy Wincuk Wiaczorka zaprzecza powyższym

<sup>35</sup> Zob. N. Bekus, *Paradoksy postradzieckiej hybrydyzacji*, „Znak” 2015, nr 726.

<sup>36</sup> Więcej na temat cech narodowych Białorusinów zob. np.: R. Radzik, *Białorusini między Wschodem a Zachodem*, Lublin 2012; *Tożsamości zbiorowe Białorusinów*, red. R. Radzik, Lublin 2012; J. Waszkiewicz, *Rozwianie mitów...*, *op.cit.*

<sup>37</sup> S. Chareuski, *Białoruś. Pobyt tymczasowy*, „Znak” 2015, nr 726.

<sup>38</sup> Cyt. za: J. Waszkiewicz, *Rozwianie mitów...*, *op.cit.*, s. 88.

twierdzeniom, uważa, iż naród białoruski posiada pełnowartościową tożsamość narodową<sup>39</sup>.

Przeprowadzone w 2016 r. badania niezależnego instytutu NISEPI wskazują na wzrost proeuropejskich nastrojów wśród Białorusinów i obniżenie prorosyjskich. Zjawisko związane jest z wydarzeniami na Ukrainie (aneksja Półwyspu Krymskiego, wojna w Donbasie) i także relacjami na linii Moskwa-Mińsk, Bruksela-Mińsk. Dużą rolę w nastrojach, szczególnie prorosyjskich, odgrywają mass media rosyjskie, które na Białorusi cieszą się popularnością.

Według danych wspomnianego wyżej instytutu, Białorusini na pytanie o hipotetyczne referendum w sprawie przyłączenia się do UE, odpowiedziało „za” 23,4%, natomiast „przeciw” – 53,9% (w grudniu 2015 r. „za” było 19,8% , „przeciw” – 56,1%). Prawie połowa respondentów wyraziła chęć podjęcia pracy w jednym z państw UE, gdyby miała taką możliwość. W sprawie zjednoczenia się Białorusi z Rosją opowiedziało się „za” 24,8%, „przeciw” 52,4% (w grudniu 2015 r. – 29,7% vs. 51,5%). Na pytanie o wybór między Rosją a UE, ankietowani wypowiedzieli się za zjednoczeniem z Rosją 48%, a z UE – 31,2% (w grudniu – 53,5% vs. 25,1%). Ekspertcy uważają, że na prozachodnie nastroje wpłynęło ocieplenie relacji między Mińskiem a Unią, w szczególności zniesienie większości sankcji nałożonych na Białoruś<sup>40</sup>. Należy jednak podkreślić, iż większość społeczeństwa białoruskiego nadal cechuje głęboka kulturalno-psychologiczna więź z Rosją a nie z Europą. Ankietowani Białorusini w 73,9% uważają, że Rosjanie są im bliżsi, Europejczycy – 25,8%, „Białorusini, Rosjanie i Ukraińcy – trzy gałęzie jednego narodu” – 65,8%, „to są różne narody” – 28,6%. Pomysł o zmianie w szkole przedmiotu „literatura rosyjska” na „literatura światowa” poparło 26,2% respondentów, 60% było „przeciw”. Z kolei idee „rosyjskiego świata”, jako doktryny Moskwy, popiera 30,9% Białorusinów, obojętnych jest 52,7%, nie popiera – 10,3% (w grudniu – 32,3%, 44,8%, 15,1%)<sup>41</sup>.

Interesujące są wyniki badań na temat stosunku Białorusinów do wydarzeń na Ukrainie. Według NISEPI większość białoruskiego społeczeństwa podziela rosyjską wersję wydarzeń na Ukrainie. Przyłączenie Krymu do Rosji w ocenie 57,8% respondentów jest postrzegane jako „odzyskanie ziem rosyjskich, przywrócenie historycznej sprawiedliwości”, natomiast jako „imperialistyczne zajęcie, okupacja” – 27,1%. Ponad 51% uważa, że brak realizacji porozumień mińskich w sprawie uregulowania konfliktu w Donbasie jest z winy władz Ukrainy, 23,6% – z winy Zachodu, 20,8% – z winy Rosji, 17,9% – z winy samozwańczych republik Donieckiej oraz Ługańskiej<sup>42</sup>.

<sup>39</sup> Zob. więcej: *ibidem*.

<sup>40</sup> *Опрос: Пророссийские настроения белорусов снизились, проевропейские – выросли*, 29 III 2016, <https://news.tut.by/politics/490334.html> (15 VI 2017).

<sup>41</sup> *Ibidem*.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

Powyższe dane korespondują z opiniami ekspertów mówiącymi o tym, że Białorusini są „związani” z Rosjanami i pod względem mentalności bliżej im do Rosjan niż do Europejczyków.

Minister Spraw Zagranicznych RB Uładzimir Makiej na pytanie amerykańskiego dziennikarza z „The Washington Post” o tożsamość narodową Białorusinów odpowiedział, że białoruska tożsamość narodowa nie została jeszcze ukształtowana (potwierdził *de facto* opinie wielu niezależnych działaczy Białorusi). Podkreślił, że Białoruś ma wspólną historię z Polską i z Rosją, która różnie się układała na przestrzeni wieków. W ciągu ponad dwudziestu lat niepodległości państwowej Białorusini jeszcze nie uświadomili sobie tego, że są narodem, nacją. Na Białorusi w dniu dzisiejszym prowadzone są prace nad ideą narodową (prezydent Łukaszenko zaproponował jej wypracowanie), która ma zjednoczyć całą Białoruś, stanowić trzon tożsamości narodowej:

Zrozumieliśmy jednak, że nie da się tego wypracować w sposób sztuczny. Padały różne propozycje, związane z propagandą patriotyzmu i męstwa podczas II wojny światowej, lecz to nie było to. Powinna być jakaś idea, wokół której zjednoczyliby się wszyscy. Na razie znajdujemy się w trakcie poszukiwania tej idei. Lecz proces ten nie powinien przebiegać sztucznie. Niech to się odbywa powoli, ale niech to będzie prawdziwa idea<sup>43</sup>.

Jaki będzie stosunek Białorusinów do zaproponowanej idei narodowej? Czy i w jakim stopniu będzie się różniła od idei narodowej proponowanej przez zwolenników i działaczy Białoruskiego Frontu Ludowego? Do jakich wartości i wydarzeń będzie nawiązywała? Pytania te nadal czekają na merytoryczne odpowiedzi.

Trudności Białorusinów z własną tożsamością przeszkadzają zarówno międzynarodowej integracji państwa, jak też kształtowaniu się lokalnych mechanizmów społeczeństwa demokratycznego.

Rozważania na temat dylematów tożsamości narodowej Białorusinów chcę podsumować refleksją wspomnianego w tekście niezależnego badacza J. Waszkiewicza z Mińska, który trafnie ujmuje istotę Białorusi:

Specyfika Białorusi polega na tym, że jej rozwój wymaga zmian głębszych niż w innych krajach z gospodarką przejściową, w tym też postsowieckich. Realia białoruskie są inne niż w krajach pragnących zostać członkami UE i starających się sprostać stawianym im zadaniom. Sprawą o zasadniczym znaczeniu dla specyficznego

<sup>43</sup> R. Szoszyn, *MSZ Białorusi: nie mamy świadomości narodowej*, 29 V 2015, <http://www.rp.pl/artykul/1205042-MSZ-Bialorusi--nie-mamy-swiadomosci-narodowej.html#ap-1> (28 VI 2017). U. Makiej podkreślił także, że Białoruś powinna zachować swoją suwerenność, rozszerzać wpływy i zasięg języka białoruskiego bez szkody dla rosyjskiego. Uważa, że państwo w perspektywie czasowej znajdzie swoje miejsce także w rodzinie europejskiej i będzie stabilnym partnerem dla wszystkich.

białoruskiego *casus* może być tworzenie nowej białoruskiej tożsamości narodowej wraz z dalszym kształtowaniem autentycznie białoruskiej kultury. W przeciwnym wypadku za całkiem usprawiedliwione można uznać przypuszczenie, że realizacja projektów reform w zakresie demokratyzacji, prywatyzacji i restrukturyzacji gospodarki napotkać może nieoczekiwane trudności wynikające z nieukończenia procesu unarodowienia Białorusi. Istnieje też wielkie prawdopodobieństwo, że odpowiedzią na powstające w związku z tym wyzwanie będzie dokonanie przez część społeczeństwa wyboru na rzecz rosyjskiego modelu modernizacji, co można uznać za całkiem logiczne i racjonalne w ramach istniejącego typu narodowej tożsamości. Jest to tym bardziej prawdopodobne w warunkach, kiedy o wyborze geopolitycznym współczesnej Białorusi, dokonywanym przez większość jej obywateli, decydują nie tyle wartości o charakterze zasadniczym, ile doraźne cele i chwilowe interesy<sup>44</sup>.

Budując z Białorusią relacje na wielu płaszczyznach, a także oferując pomoc, państwa kręgu cywilizacji zachodniej powinny wyciągnąć wnioski płynące z powyższej opinii.

### **Aspekt militarny (bezpieczeństwo)**

Przy wyborze Białorusi – Zachód czy Wschód w aspekcie militarnym, nie budzi wątpliwości wybór Rosji. Wspomniane już w tekście badania instytutu NISEPI wskazują także w tym zakresie preferencje społeczeństwa. Pytając się respondentów o hipotetyczne członkostwo w NATO, 55,8% opowiedziało się „przeciw”, a 13,3% „za” (dziesięć lat wstecz wyniki były następujące – 46,2% vs. 14,4%). Z kolei interesujący jest stosunek Białorusinów do rozmieszczenia rosyjskiej wojskowej bazy lotniczej: 22% opowiedziało się za rozmieszczeniem, 28,8% – jest obojętne, 42,9% jest przeciwna (dla porównania w grudniu 2015 r. wyniki wyglądały następująco: 27%, 31,2%, 33,9%)<sup>45</sup>. Zauważalna jest chęć zachowania przez stronę białoruską ostrożności: chętnie będziemy współpracować z Rosją (NATO jest „obcą” strukturą), lecz bez nadmiernej obecności wojskowej strony rosyjskiej.

W ustawie o wojskowej doktrynie Republiki Białoruś z 20 VII 2016 r. mowa jest o zasadniczych priorytetowych kierunkach w koalicyjnej polityce wojskowej, które mają na celu wzmocnienie systemu zbiorowego bezpieczeństwa oraz dalszy rozwój stosunków z Federacją Rosyjską w ramach umowy o utworzeniu Państwa Związkowego z 8 XII 1999 r. w kwestiach utrzymania niezbędnego potencjału wojskowego, podjęcia wspólnych działań skierowanych na zapobieganie zagrożeniom militarnym Państwu Związkowemu, odparcia agresji na wspólnej przestrzeni

<sup>44</sup> J. Waszkiewicz, *Rozwianie mitów...*, *op.cit.*, s. 94.

<sup>45</sup> *Опрос: Пророссийские настроения белорусов...*, *op.cit.*

obronnej, zapewnienia funkcjonowania regionalnym wojskom Białorusi i Rosji. Rozwój stosunków z państwami-członkami Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym z 15 V 1992 r. w kwestii rozwoju i użycia siły bezpieczeństwa zbiorowego, tworzenia wspólnych systemów wojskowych, rozwoju pokojowego potencjału OUBZ a także umocnienia statusu OUBZ na arenie międzynarodowej; z państwami w ramach WNP – w kwestiach zapewnienia bezpieczeństwa regionalnego, współpracy wojskowej, rozwoju wspólnych systemów<sup>46</sup>. Z powyższego m.in. wynika, że Białoruś przywiązuje dużą wagę do budowy systemu bezpieczeństwa regionalnego.

Współpraca w aspekcie militarnym z Rosją jest umocniona prawnie. Należy podkreślić, iż stosunki militarne między państwami stanowią najlepiej rozwiniętą płaszczyznę współpracy, której nie zakłócają napięcia czy kryzysy w płaszczyźnie politycznej i gospodarczej. Współpraca wojskowa z Federacją Rosyjską odgrywa ważną rolę oraz stanowi priorytet w zapewnieniu bezpieczeństwa narodowego Białorusi<sup>47</sup>.

Na terytorium Białorusi znajdują się dwa obiekty wojskowe mające strategiczne znaczenie dla Rosji. Pierwszy obiekt to stacja radiolokacyjna typu „Wołga” rozmieszczona w miejscowości Gancewicze, położonej 48 km od Baranowicz (tzw. „Węzeł Baranowicze”), którą wykorzystują Wojska Kosmiczne FR. Informacje ze stacji przekazywane są także do systemu kierowania sił powietrznych Białorusi. Węzeł ten należy do systemu wczesnego ostrzegania o ataku raketowym Rosji na podstawie umowy z Białorusią z 6 I 1995 r. Rosja dzierżawi bazę na okres 25 lat<sup>48</sup>. W zamian Białoruś wykorzystuje nieodpłatnie poligon przeciwlotniczy „Aszułuk” (znajdujący się w obwodzie astrachańskim RF).

Drugi obiekt znajduje się w obwodzie mińskim, niedaleko miejscowości Wilejka, jest to 43. Węzeł Łączności Marynarki Wojennej FR „Wilejka”. Na podstawie umowy z Białorusią z 6 I 1995 r. obiekt został wydzierżawiony na okres 25 lat przez stronę rosyjską<sup>49</sup>.

W kwietniu 2013 r. Minister Obrony FR Siergiej Sojgu poddał pod dyskusję kwestię utworzenia na Białorusi rosyjskiej bazy lotniczej. Rząd FR w tej sprawie 7 IX 2015 r. przyjął specjalne postanowienie<sup>50</sup>. A. Łukaszenka jednak nie wyraził

<sup>46</sup> Закон Республики Беларусь 20 июля 2016 г. № 412-3 Об утверждении Военной доктрины Республики Беларусь, [http://www.mil.by/ru/military\\_policy/doktrina/](http://www.mil.by/ru/military_policy/doktrina/) (28 VI 2017).

<sup>47</sup> Zob. więcej: I. Topolski, *Stosunki polsko-białoruskie*, [w:] *Białoruś w stosunkach międzynarodowych*, red. I. Topolski, Lublin 2009, s. 184-191.

<sup>48</sup> Ю. Зверев, *Российские военные базы и объекты за рубежом: Беларусь, Молдова, Кавказ*, 5 IV 2017, <http://eurasia.expert/rossiyskie-voennye-bazy-i-obekty-za-rubezhom-belarus-moldova-kavkaz/> (28 VI 2017).

<sup>49</sup> *Ibidem*.

<sup>50</sup> Правительство Российской Федерации. Постановление от 7 сентября 2015 г. No 945 Москва, О представлении Президенту Российской Федерации предложения о подписании Соглашения между Российской Федерацией и Республикой Беларусь о российской

zgody na utworzenie bazy, argumentując tym, że z militarnego punktu widzenia baza lotnicza „nie jest potrzebna ani stronie białoruskiej, ani rosyjskiej”<sup>51</sup>.

Białoruś nabywa technikę wojskową w Rosji, jest także uzależniona od części zamiennych i serwisu<sup>52</sup>. Ostatnio strona białoruska zakupiła 12 niszczycieli SU-30SM w korporacji „Irkut”. Jest to jedna z największych umów jednorazowych w sprawie zakupu rosyjskiego uzbrojenia przez Białoruś. Wcześniejsze umowy z 2012 i 2015 r. umożliwiły nabycie ośmiu samolotów szkoleniowo-treningowych JAK-130 (Як-130) w wykonaniu wspomnianej wyżej korporacji. W Rosji także zostały kupione dwie baterie rakiet typu „powietrze-powietrze” „Top M2” w łącznej kwocie 600 mln USD. Rosja udzieliła Białorusi kredytu na zakup samolotów, które będą dostarczane stopniowo, ok. 4 maszyn na rok, aby nie obciążać budżetu państwa. Należy podkreślić, iż jest to pierwszy kontrakt na zakup rosyjskich samolotów bojowych nowej produkcji z końca 2015 r.<sup>53</sup>.

W ramach współpracy wojskowo-technicznej przeprowadzane są przez armie Rosji i Białorusi regularne ćwiczenia, w których uczestniczą jednostki wojskowe sił zbrojnych i struktur siłowych.

Kolejne wspólne ćwiczenia (manewry) wojskowe „Zapad – 2017” odbędą się w terminie 14-20 IX 2017 r. Według danych strony białoruskiej udział w nich weźmie 12 700 żołnierzy, w tym ok. 10 tys. Białorusinów i ok. 3 tys. Rosjan. W manewrach planuje się wykorzystać do 680 jednostek bojowych<sup>54</sup>. Jak nigdy dotąd dane ćwiczenia wzbudzają wiele emocji i obaw w państwach Europy Zachodniej (szczególnie w Polsce<sup>55</sup>) oraz na Ukrainie<sup>56</sup>. Dla uspokojenia atmosfery wokół manewrów, Białoruś zaprosiła ponad 80 międzynarodowych obserwatorów z ONZ, OBWE, OUBZ, Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, z Polski, krajów nadbałtyckich, skandynawskich oraz Ukrainy, ponadto wojsko-

---

*авиационной базе на территории Республики Беларусь*, <http://static.government.ru/media/files/pYnNuQ9AuAVXgssL8xq3dNVUApeAeoE2.pdf> (29 VI 2017).

<sup>51</sup> Ю. Зверев, *Российские военные базы, op.cit.*

<sup>52</sup> Należy podkreślić, iż na Białorusi funkcjonują przedsiębiorstwa zajmujące się remontem oraz modernizacją pojazdów opancerzonych, samolotów, czołgów, transporterów opancerzonych, bojowych wozów piechoty. Ponadto w głównym wojskowym przedsiębiorstwie „Agat” państwa produkuje elektroniczne systemy sterowania bitwą, które pozwalają zautomatyzować kierowanie wojskiem.

<sup>53</sup> А. Никопольский, *Белоруссия закупила в России 12 истребителей Су-30СМ*, 20 VI 2017, <https://www.vedomosti.ru/politics/articles/2017/06/20/695248-belorussiya-zakupila-istrebiteli> (12 VII 2017).

<sup>54</sup> *Макей: Ужэ набыло оскомину повторять, что мы не угроза для соседей*, 8 IX 2017, <https://news.tut.by/economics/559425.html> (8 IX 2017).

<sup>55</sup> *Do aneksji Białorusi może dojść w ciągu najbliższych kilku miesięcy*, 17 III 2017, <http://telewizjarepublika.pl/do-aneksji-bialorusi-moze-dojsc-w-ciagu-najblizszych-kilku-miesiecy,45919.html> (20 VIII 2017).

<sup>56</sup> *Zob.: Порошенко про „Запад-2017”: Россия готовит наступательную войну континентального масштаба*, 7 IX 2017, <https://news.tut.by/economics/559228.html> (8 IX 2017).



wych attaché, posiadających akredytację w Mińsku. Jednak niektórzy politycy oraz eksperci z Polski, Ukrainy oraz krajów nadbałtyckich obawiają się, że Rosja może wykorzystać ćwiczenia wojskowe dla okupacji Białorusi, inwazji na Ukrainę, czy wręcz jako możliwość odzyskania „treningu” przed wojną z NATO. Obawy dotyczą także prawdopodobieństwa pozostania po manewrach na Białorusi żołnierzy rosyjskich i sprzętu wojskowego<sup>57</sup>. A. Łukaszenko zapewnia, iż dane obawy są bezpodstawne: „Nie mamy zamiaru nikogo atakować. A jak będą wyglądać dane ćwiczenia – zaprosiliśmy praktycznie wszystkich chętnych. Niech przyjadą i zobaczą”<sup>58</sup>.

Rosyjski ekspert Aleksander Golz uważa, że A. Łukaszenko nie zgodzi się na stacjonowanie wojsk rosyjskich na Białorusi. Dotychczas udawało mu się skutecznie lawirować między Rosją a Zachodem, ponadto głowa państwa perfekcyjnie wykorzystując grę dyplomatyczną do swoich celów, grając na rosyjskim kompleksie utraty imperium<sup>59</sup>. Oceniać wydarzenia w trakcie oraz po odbytych manewrach będzie można na bieżąco.

Konkludując powyższe rozważania, jeszcze raz należy podkreślić, iż w sferze militarnej, bezpieczeństwa, Białoruś ściśle współpracuje z Rosją i nic nie zapowiada zmiany kierunku na prozachodni.

## Podsumowanie

Współczesna Białoruś stoi przed wezwaniem ukształtowania nowej tożsamości narodowej, która będzie pozbawiona cech sowieckich oraz rosyjskich. Oczywiście nie da się wymazać doświadczeń wielu pokoleń balansowania między Wschodem i Zachodem, ale na pewno można poddać głębokiej refleksji zdobyte doświadczenia i na ich bazie zbudować nową białoruską tożsamość. Dotychczasowa analiza pokazuje, że Białoruś obiera kierunek wschodni, czyli Rosję: dotyczy to przede wszystkim sfery militarnej (bezpieczeństwa), także polityczno-ekonomicznej, w sferze kulturowej także można zaobserwować duże wpływy rosyjskie (m.in. wśród Białorusinów nadal język rosyjski jest językiem preferowanym). Współpracę z Zachodem najchętniej widzi w sferze gospodarczej, pomocy finansowej, udzielanych grantów, realizowanych projektów. Natomiast wpływy kulturowe,

<sup>57</sup> *Minister Obrony Estonii: Po manewrach „Zapad-2017” rosyjskie wojska zostaną na Białorusi*, 27 IV 2017, <https://kresy24.pl/minister-obrony-estonii-po-manewrach-zapad-2017-rosyjskie-wojska-zostana-na-bialorusi/> (15 VII 2017).

<sup>58</sup> *Лукашенко об учениях „Запад-2017”: нападать ни на кого не собираемся*, 5 IX 2017, <https://news.tut.by/economics/558844.html> (8 IX 2017).

<sup>59</sup> *Испытание НАТО. Чем чреватые совместные военные учения РФ и Беларуси*, 16 VIII 2017, <https://ru.tsn.ua/svit/ispytanie-nato-chem-chrevaty-sovmestnye-voennye-ucheniya-rf-i-belarusi-913960.html> (20 VIII 2017).

polityczne są postrzegane jako ingerencja w sprawy wewnętrzne państwa i przez obecne władze negatywnie oceniane. Podczas rządów obecnego prezydenta jest mało prawdopodobne, by kierunek współpracy został zmieniony. Nie wiemy na razie jaki kształt obierze koncepcja idei narodowej oraz czy i jaki wpływ będzie miała na tożsamość narodową Białorusinów.

## Summary

Helena Giebień

### **Belarus between East and West. Outline of the problem**

The point of this article is to show Belarus selections between the eastern neighbor (Russia) and the West. This refers aspects functioning of the country such as economy, politics, military (security) or national identity. Being under the influence of Western civilization and largely Russian-Orthodox civilization, Belarus has difficulty to make clear choices. According to the „multi-sector” policy, for Belarus Russia is an important strategic partner but also individual western countries are too (Belarus depends mainly on cooperation in the economic sphere). The analysis of Belarusian politics shows that it turns to the Eastern direction, that is Russia: the most refers to the military (security), political-economic and cultural spheres. It can be observed large Russian influences (Belarusians still prefer the Russian language). Cooperation with the West is seen most often in the economic sphere, financial help, awarding grants whether project realization. On the other hand, cultural and political influences are perceived as interference in the internal affairs of the country and negatively evaluated by the current authorities. It is unlikely that the direction of cooperation will change during the current president's government.

**Helena Giebień** – dr politologii, adiunkt w Zakładzie Badań Wschodnich w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, kierownik Podyplomowych Studiów Wschodnich